

KATOLIK

wychodzi w każdy Czwartek.

ABONAMENT:

W Milwaukee za rok cały...\$1.50
Numer pojedynczy.....30c
W innych krajach.....2.00
Wszelkie listy i korespondenoye
adresowac należy:

Prof. JOHN KUK,

Cor. Lincoln & 1. Ave.

MILWAUKEE, WISCONSIN.

Wydawca: Ks. W. GRUTZA.

Entered at the Milwaukee P. O. as
second class mail matter.

ADVERTISING RATES:

Space	Week	Mo.	3 Mo.	6 Mo.	1 yr.
1 inch	50c	\$1.35	\$2.50	\$5.00	\$10.00
2 inch	1.00	2.50	4.50	8.00	15.00
3 inch	1.50	3.75	6.25	12.00	20.00
4 col.	2.50	5.50	10.00	20.00	30.00
1 col.	4.50	12.00	18.00	30.00	50.00
1 col.	7.00	20.00	30.00	40.00	100.00

Nowa era papiestwa.

Pewne odłamy stronnictwa monarchicznego we Francji dają do poznania, że czują się dotknięte „uprzejmościami Leona XIII gallickimi i demokratycznymi, że moralna potęga Watykanu przez popieranie obecnych, nowych prądów, przyspieszyła usunięcie dotychczasowej (monarchicznej) formy rządu. Skarżą się, że Leon XIII ich postępowanie uważa za bezwzględne i że ich „zwalcza we wielu wypadkach”. Na to odpowiadamy, że ci, którzy uważnie i bez uprzedzenia śledzą zamiary Ojca św., jego rozporządzenia i postępowanie, tyżące się wewnętrznych urządzeń Kościoła, jego cechy, właściwe i wartość filozoficzną i moralną; nie dojrzą w postępowaniu Stolicy św. myśli odosobnionej lub samolubnej, lecz spostrzegą wyniki niezbędnego rozwoju w tej właśnie chwili, kiedy ludzkość nowe zajmuje stanowisko u progu poczynającego się stulecia.

Papiestwo wstępuje właśnie w nowy, czwarty okres, który nazwaćby można: erą socyalną katolicyzmu. Od XVI wieku do Piusa IX., Rzym i Kościół bronili św. wiary, tradycji katolickich przeciwko protestantyzmowi i nowym błędnym drogom nauki i polityki. Lecz czyż wobec zmienięnego położenia nie jest potrzebny nowy kierunek? I czyż nie jest zadaniem i rolą historyczną papiestwa, odnawiać swe rządy, odpowiednio do postępu i przekształcenia się urządzeń ludzkości, odkupionej przez Zbawiciela? Podobnie jak Grzegorz VII, Innocenty III, Pius V, Sykstus V, i Pius VII, tak i Leon XIII włożył tyarę na głowę w okresie przejściowym.

Bóg go obdarzył wszystkimi przymiotami, które mieć musi prawodawca: on posiada wykształcenie rozległe i zupełne, ma szczególniejsze za miłowanie do tego, co dobre i piękne; sumienie jego nie skazitelne i nie dające się ująć, jego umysł przystępny jest duchowi czasu, który ocenia z łojcowską pobłażliwością i chłodnym rozsądkiem filozofa; on posiada iskrę natchnienia, potrzebnego dla wzniecenia wielkiego ruchu życia nowożytnego. To wielki myśliciel i wódz — w jednej osobie. On obejmuje swoim wzrokiem jednocześnie dorobek swojej epoki i spuściznę poprzednich wieków, rozróżniając w sposob nieomylny skończone od względne, niewzruszone od przypadkowe, oraz niezbędne od przemijającego; pozostawiając przeszłości to, co dłużej trwać i odżyć nie może, podnosząc i użytkując wszystko, co jest w żyjącem społeczeństwie dobrego i wielkiego; starając się połączyć to wszystko, co niegdyś było, z tem, co jest i co będzie,

aby zachować dla kościoła jego panowanie, a dla świata dorobki tej epoki.

Zapytacie, czyby mogło się co zmienić w zapatrzywaniach i działalności Papieża? Zmiana ta nie mogłaby się odnosić do stanowiska, zajętego przez Papieża wobec Francji, które opowiada w zupełności wymaganiom Kościoła, a zarazem obowiązkom i interesom papiestwa; nie może też ulec zmianie stanowisko Stolicy św. w obec Kwirynału. Leon XIII bowiem, którego przy wstąpieniu na tron papieski powitano jako pojednawcę, określił dokładnie niewzruszone i niezienne prawa rewindykacyi, mianowicie w liście do Kardynała Rampolli, szczerego i wierne go swego współpracownika. Nie może też ulec zmianie zapatrzywania Stolicy św. na kwestyję społeczną, ponieważ encyklika „Rerum Novarum” jest wyrazem myśli katolickiej i owocem długiego szeregu wysiłków w celu podniesienia klas pracujących i przywrócenia harmonii społecznej.

To samo odnosi się też do wszystkich aktów zasadniczych panowania Leona XIII. Bez wątpienia, każdy Papież ma swój odrębny charakter, a działalności swej nadaje specjalne, własne zabarwienie. Jednostajność jest wykluczona ze życia i rozwoju papiestwa, zarówno jak i sprzeczności. Ale wszelkie, wielkie wytyczne polityki papieskiej są tak wybitnie uwidocznione, że żadna reakcja, skądkolwiekby ona pochodziła, nie zdoła wpłynąć na jej zmianę.

Kronika kościelna.

„MISYE KATOLICKIE”

otrzymały niedawno roczne sprawozdanie z działalności misyonarzy, należących do Stowarzyszenia misyi Zagranicznych w Paryżu i przytaczają główne ustępy tego nader ciekawego dokumentu: „Rok 1898 z a z n a c z y ł się w dziejach naszego Stowarzyszenia szczególniem błogosławieństwem Boskiem. Łłść dorosłych neofitów, ochrzczonych, w przeciągu tego roku, dosięgła niesłychanej dotąd cyfry 72,700 osób. Nigdy jeszcze od początku istnienia naszego Stowarzyszenia, to jest od lat 235 tak pięknego nie osiągnęliśmy rezultatu. Sama tylko gorliwość apostołskich pracowników nie wystarcza jeszcze na wyjaśnienie tego faktu. Należy go przypisać widocznemu działaniu Ducha św., który popchnął obojętnych dotąd pogan ku świętej naszej wierze. Prąd ten okazał się tak silnym, że najzgorzalsi nawet bałwochwalczy oprócz mu się nie mogli. We wielu miejscach, jak widać z poszczególnych sprawozdań, zgłaszali się niewierni samiz prośbą o naukę religii i chrzest święty, gdybyśmy zaś mieli więcej pracowników apostołskich i obfitsze nieco środki, to nie ulega wątpliwości, że ilość nowonawróconych byłaby jeszcze pokazniejszą i bardziej pocieszającą. Chwalmy jednak Pana Boga za osiągnięte wyniki i liczne łaski, jakie raczył zlewać na prace naszych współbraci. W ogóle ochrzcieli w roku ubiegłym misyonarze naszego Stowarzyszenia 43,595 dzieci chrześciańskich, 193,363 umierających dzieci pogańskich i 72,700 dorosłych pogan, tudzież 370 „heretyków.”

CHEŁMIŃSKA DYECEZYA.

We wspomnieniu pośmiertnem o ś.p. ks. kan. Sartowskim wydrukowano mylnie, jakoby w „Lipuszu” pod Lubawą okazały kościół wystawił Świadomy czytelnik zapewne zaraz się domyślił, że to miejsce pielgrzymek, gdzie staraniem nieboszczyka stanął nowo odbudowany kościół, nazywa się „Lipy”. Przy tej sposobności podajemy krótką wiadomość

Otóż na początku trzynastego wieku pierwsze zaledwie promienie wiary świętej dostały się do Lubawskiej ziemi. Książę Swawabunc naucezony przez Biskupa Chrystiana zbawiennej wiary, przyszedł w Rzymie chrzest święty z rąk samego Papieża Innocentego III, ale jeszcze wielu pogan nie znało Pana Jezusa w tych stronach i składało ofiary swym bożyszczom po kniejach i lasach. Jednym z miejsc, gdzie pogańscy prusacy bezbożne swe ofiary składali, gdzie ucztę i igryszka odprawiali, był prześliczny gaj lipowy, położony pod miastem Lubawą. Zwało go też gajem świętym. W tym to gaju, jak niesie podanie, bożadnych dokumentów z owych czasów nie mamy, ukazała się nad jedną lipą stojącą nad strumykiem, wielka jasność i tam znalaziono z drzewa rzeźbioną figurę Najświętszej Panny M. z Boską Dzieciną na ręku. Nie można było św. figury zostawić na miejscu, gdzie jeszcze szatan bałwochwalczą cześć odbierał, zabrali ją tedy z tamtąd chrześcianie i u szanowaniem zanieśli do kościoła w Lubawie. Atoli św. figura niewidoma siłą wnet na pierwsze miejsce powróciła. To samo trzykrotnie się powtórzyło. Widząc to pobóży Biskup Chrystyan, który w Lubawie mieszkał, udał się na czele licznej procesyi, w której książę Swawabunc uczestniczył, na miejsce zjawienia się świętej figury, gdzie przybywszy, rzekł do licznie zgromadzonych chrześcian: „Widzieliście wszyscy, że Matka Najśw. obrała sobie miejsce, abyśmy Ją tu czcili. Tu więc wybudujemy Jej kaplicę. Ale nie godzi się, aby obok przybytku Matki Najświętszej stała ta lipa pogańska, pod którą czczą niecie bożyszczka. Pójdźmy i usuńmy ją.” To rzekłszy, wziął w rękę siekierę i pierwszy w lipę uderzył. Niebawem rzucili się obecni i w mgnieniu oka lipę zniszczono, a na jej miejscu skromną poczynątku kaplicę postawiono. Bali się jednak chrześcianie zostawić tam świętą figurę, aby jej na tem odludnem miejscu poganie nie znieważyli; odnieśli ją więc do fary, gdzie od owej chwili pozostała. Odtąd aż do naszych czasów przenoszą ją w święto Nawiedzenia Najśw Panny, 2. lipca, w uroczystej procesyi do Lip i tam cześć odbiera przez cały dzień; po skończonej uroczystości odnoszą ją wśród pieśni pobożnych do parafialnego kościoła w Lubawie, gdzie po prawej stronie od wejścia w osobnej kaplicy w ołtarzu umieszczona.

Stał tam w Lipach od dawna kościół, ale zgorzał 12. lipca 1861. Zbierano odtąd składki na odbudowanie go i tego dokonał ś.p. ks. Dawid Sartowski zaraz w pierwszych latach swego urzędowania proboszczowskiego w Lubawie tak, iż kościół nowy 1. lipca 1871 poświęcono.

Stał tam w Lipach od dawna kościół, ale zgorzał 12. lipca 1861. Zbierano odtąd składki na odbudowanie go i tego dokonał ś.p. ks. Dawid Sartowski zaraz w pierwszych latach swego urzędowania proboszczowskiego w Lubawie tak, iż kościół nowy 1. lipca 1871 poświęcono.

PEŁĄCIE ZA KATOLIKA I ŹRÓDŁO.

KATOLIK.

WĘGRY.

Piętnastego sierpnia 1900 roku obchodzić będą Węgry 900-letnią rocznicę koronacyi św. Szczepana, a tem samem przyjęcia przez nich wiary katolickiej. W tej sprawie zapadną uchwały rządu i sejm, poczem episkopat zamierza wystosować wspólny adres do Papieża i cesarza. Odstąpiono od pierwotnego planu, by tę podwójną uroczystość obchodzić równocześnie z uroczystością 20 stulecia wspólnie z całym katolickim światem.

DYECEZYA KRAKOWSKA.

Zamianowany administratorem parafii w Krzeszowie ks. Karol Kowicki, wikaryusz ze Żywca.—Konkurs na probostwo w Krzeszowie ogłoszono z terminem do 15. września. b.r.

Święcenią kapłańskie otrzymali z rąk księcia biskupa krakowskiego w kościele OO. Kamedułów na Bielanach: Karol Nikel, alumna kolegiu polskiego w Rzymie, dycecezanin krakowski, i Jan Valenzani ze zakonu OO. Kamedułów.

Książę biskup krakowski dokona konsekracji nowego kościoła OO. Karmelitów borych we Wadowicach dnia 27 bm., a następnie odbędzie wizytę kanoniczną w Ponikwie, w Inwałdzie, w Andrychowie, w Klikuszowej, w Nowym Targu w Szafiarach, w Poroninie, wreszcie w Zakopanem, gdzie w dnia 16 września dokona konsekracji kościoła.

Dycezya przemyska: Ks. Bronisław Świejkowski, wikary w Jasle, zamianowany katechetą szkół ludowych w Gorlicach; ks. dr. Józef Dziadosz, wikarym w Jasle.

Produkcya cukru i przyszłe przesilenie w Europie.

Poważne przesilenie w handlu i produkcji cukru przewiduje autor artykułu w Pester Lloydzie i to w najbliższej przyszłości, za lat 3 lub 4. Będzie ono pośrednio wprowadzie, lecz niemniej faktycznie, wynikiem stosunków jakie kształtują się obecnie w Indiach zachodnich i Ameryce północnej.

Główną winowajczynią jest tutaj Kuba, a lawina przyjdzie ze Stanów Zjednoczonych.

Konsumcya cukru w tem państwie dochodzi prawie do 2 milionów ton rocznie, z czego około 1.700.000 ton importuje się, po części z Kuby, Porto Rico, wysp Hawai (około 400 tysięcy ton cukru trzcinowego), po części z innych miejscowości Ameryki około 800.000 ton cukru trzcinowego, wreszcie z Europy przeszło 500.000 ton cukru burakowego. Import europejski do Stanów Zjedn. wzrósł w ostatnich latach, głównie dzięki stosunkom na Kubie, a mianowicie wskutek ogromnego upadku jej cukrowej produkcji od czasu powstania i wojny. W roku 1894 i 1895 produkcya Kuby wynosiła milion ton, tymczasem w roku 1896 i 1897 dała już zaledwie 250.000 ton, a roku 1898 300.000 ton. Ponieważ cała prawie produkcya Kuby szła zawsze do Stanów Zjednoczonych, wynikł w tych ostatnich brak, który zapełnić musiała Europa, a po części cukier trzcinowy z angielskich kolonij w środkowej Ameryce i z południowej Ameryki.

Obeenie przecież po wojnie

i objęciu przez Stany Zjednoczone zwierzchnictwa nad wszystkimi koloniami hiszpańskimi, po dokonaniem już wreszcie zawładnięciu wyspami Hawai, stosunki zmieniają się zasadniczo. Już się zmieniają.

Kuba po kampanii r. 1898 i 1899 da, jak przewidują Willet & Gray, najmniej już 450.000 ton cukru. Gdyby produkcya i nadal zwiększała się w podobnej proporcyi, wypotrzebowałaby na dojsie do dawnego miliona ton, zaledwo 3 do 4 lat. A napewno na cyfrze tej nie stanie, tak każą przypuszczać zarówno błogosławione warunki miejscowe, jak i spryt, energia i kapitał Amerykanów. Ale nie dość na samej Kubie. Poza nią dostało się w ręce Amerykanów Porto Rico, Filipiny, Hawai, że produkcya ich podwyższy i skierować do siebie potrafią Amerykanie, to nie ulega żadnej wątpliwości.

Jakie stąd następstwa?

Większa część importu europejskiego burakowego cukru około 500.000 ton i prawie cały import trzcinowy z kolonij angielskich w Ameryce środkowej około 600.000 ton odpadnie. Stany Zjednoczone potrafią zaspokoić swe potrzeby cukrem z własnych kolonij i Kuby. Gotowe stąd przesilenie europejskie. Cios da się uczuć Europie podwójnie: bezpośrednio i pośrednio. Bezpośrednio wskutek utraty wywozu wysyłanych dotąd do Stanów Zjednoczonych ilości towaru; pośrednio, w ten sposób, że cukier trzcinowy z kolonij angielskich będzie szukał zbytu w Europie i o gdziezby, jak nie w swej ojczystej Anglii?

Ta ostatnia jest dla Europy kontynentalnej najpoważniejszą odbiorczynią cukru burakowego. Przywożą co rok do trójkrośtwa 1.600.000 ton cukru ze zagranicy, w tej ilości 1.300.000 ton trzcinowego. Stosunek ten pod wpływem przesilenia w Stanach Zjednoczonych wnet się zmieni. Trzcinowy cukier z kolonij angielskich, wyparty ze Stanów, rzuci się całą masą na targi angielskie w Europie i we wielu razach może być zwycięski. Wywiąże się ostra walka między Europą a koloniami angielskimi, a pierwszym jej rezultatem będzie obniżka cen w handlu hurtownym o jakie 25 proc. Anglia sama na tem zyska, ale dla jej kolonij może to być zubożeniem.

W ogóle przesilenie cukrowe da się wszystkim dotkliwie we znaki.

Część strat spadnie na fabryki, czego wynikiem będzie ruina finansowo słabszych; powtórnie niskie hurtowne ceny cukru dotkną rolnictwo, bo fabrykanci nie omieszkają skorzystać ze sposobności obniżenia ceny buraków; wreszcie stracą rządy, na których sfery interesowane, gdzie będą mogły, wymuszają podwyżkę premii wywozowych. Konsumentci mogliby i powinni by jedynie na tem zyskać, ale nie zyskają. Kartele postarają się już o to, ażeby dla nich obniżka cen cukru pozostała martwą literą.

Jaki będzie ostateczny wynik przesilenia?

P. Wiener, opierając się na historyi podobnych przesilen, które już zdarzały się w dziejach cukru mniej więcej co lat 10—12, chciałby i w danym wypadku wskazać rozwiązanie. Zapomina jednak, że przyczyny, które powodowały tamte przesilenia, były zupełnie inne, aniżeli we wypadku, obecnie przewidywanym. Zresztą walka jest walką, a rezultat jej może być zawsze taki, albo inny.

Książki do nabożeństwa i różańce.



Najocpoowiedniejsze prezena dla
PRZYSTĘPIAJĄCYCH DO
PIERWSZEJ KOMUNII ŚW

Mamy do sprzedania w największej ilości gatunków cen. Na książkach do nabożeństw drukuje się imiona nabywców bez osobnej płacy.

Wieniec i bukiety

na muslinie białe róże : zielone liście.

Świece do pierwszej komunii św. z ozdobami i gładkie.

Bilety do komunii św. i bierzmowania.

Stalorytowe lub litografowane po angielsku, niemiecku i polsku.

Spruwadzający i wyrabiający

PRZYBORY KOŚCIELNE. STATUY. SZATY, STACYE DROGI KRZYŻOWEJ, itd.

Sztandary bractw, odznaki i regalia wyrabia się na obstałunek za krótkim zawiadomieniem.

M. H. WILTZIUS & CO., 429 E. Water ul.

ŚLUBY UMARZYCH.

Chiny, jak wiadomo, krajna wszelkich dziwactw pod względem zwyczajów i obyczajów, pozostają w najzupełniejszej sprzeczności z Europą. I tak np. podczas żałoby noszą szaty białe, na konie wsiadają od prawej, nie od lewej strony, jak jest zwyczajem w Europie; obiad zaczyna od deseru, a kończą na supie i t. p. Lecz o drobnostki, istnieje bowiem w Chinach zwyczaj, przechodzący wszelkie granice dziwactw. Jest to tak zwany „ślub umarłych”. Chińczycy, wierząc głęboko, iż życie poza grobem dla człowieka nie żonatego przedstawia wiele trudności, każdy więc szanujący się obywatel Państwa Niebieskiego stara się przykrości owych uniknąć, zawierając wcześniej związek małżeński. Jeśli zaś tego nie zdoła uczynić i umiera niezonatym, troskliwa rodzina stara się złemu zaradzić w następujący sposób: wyszukują natychmiast kobietę niezamężną, zmarłą w ten sam dzień co i ów niezonaty Chińczyk. Następnie wnoszą ją do domu, w którym znajdują się zwłoki jego, ustawiają oboje rzędem i odbywa się ślubna ceremonia podług zasad rytuału chińskiego. Później wynoszą nowoślubionych na cmentarz i są ogromnie zadowoleni, że zmarłemu oszczędzili wiele pozagrobowych przykrości.

Do czytelników.

Zuwagi, iż literatura nasza jest tak bogata, że z niej korzystają nawet inne narodości: i nawet nieprzyjaciele naszej ojczyzny, co dawniej zakazywali nam czerpania z niej wiadomości, kazują dzisiaj przekładać ją na swój własny język narodowy; z uwagi na to, iż nie każdemu znany jest cały zakres tejże literatury i treści pojedynczych jej skarbow, postanowiliśmy gromadzić najcenniejszy ten materiał w tygodnik przeznaczony na księgę o kazań z końcem roku, a to, aby utworzyć tanio doborową bibliotekę o mową dla każdej polskiej rodziny w poprawnym dzisiejszym języku polskim. Do tego jednak celu, sięgającego nie na dziś lub jutro, lecz w przyszłe pokolenia, nie wystarczy nasze dobre chęci bez poparcia ich przez wszystkich bez wyjątku polaków. Tych bowiem powieści, z których każda kosztuje \$2.00 nie zdolamy połączyć w jedną księgę za \$1.00, jeżeli się znajdą rodziny polskie, nie pojmujące naszego zamiaru. Na taką zaś księgę przeznaczon jest tygodnik „Źródło” i dla tego uważamy za swój obowiązek objaśnić szanownych czytelników i ojców rodzin o jego znaczeniu i wartości, aby takowy niezwłocznie prenumerowali i nie pozbywali się bezwiednie za \$1.00 tej księgi. Która będzie zbiorem kilku ksiąg, kosztujących po kilka dolarów. Dotąd jest „ŹRÓDŁO” w rękach 12,000 rodzin polskich.

A great railway The Chicago, Milwaukee & St. Paul.

Owns and operates 6,154 miles of thoroughly equipped roads in the states of Illinois, Wisconsin, Iowa, Missouri, Minnesota, South Dakota, North Dakota and the Upper Peninsula of Michigan.

FIRST CLASS IN EVERY RESPECT.

It is foremost in adopting every possible appliance for the safety and comfort of passenger, including an Absolute Block System, Westinghouse Train Signals, Steam Heat, Electric Light, Vestibulated and Compartment Cars, etc.

For further information address
GEO. H. HEAFFORD,
General Passenger Agt., Chicago, Ill.

A. GRAY,

ma na składzie najlepsze

OBUWIE

różnego gatunku

Przyjmuję reperacye.

956 Pierwsza ave. Milwaukee.

Najlepszy i najczystszy materiał na
Dzwony Kościelne i miazę
Dziękuję i dziękuję.
Gardiner Campbell & Sons,
CROSBY ST. MILWAUKEE.

Za najtańszą cenę

z pośród wszelkich mozebych.
DENTYSTA wyjmuję zęby bez bólu jaknajkrócej i najstarczej.

NOWE ZĘBY najlepszego wyrobu w świecie. Gwarancya lub zwrot pieniędzy.

Najlepsze ZĘBY na kauczugu \$3
Cena na złocie \$35
W złotej koronie \$5
Zęby w podwójnej oprawie \$25

Za zadowolenie gwarantujemy.

DR. YOUNG,

Dr. ASA SEVERANCE, najlepiej wprawiający w podwójnej oprawie zęby jest u mnie.

414-415-416 Germania Building.

Biuro otwarte w niedzielę od 10 do 12

CHICAGO & NORTHWESTERN RAILWAY

DEPT LARK FRONT, FOOT OF WISCONSIN STREET.	MILWAUKEE
LEAVE	ARRIVE
Chicago, Madison, Kansas and	4:45 am 5:00 am
Waukegan	5:15 am 5:30 am
Chicago, Madison, Kansas and	5:45 am 6:00 am
Waukegan	6:15 am 6:30 am
Chicago, Madison, Kansas and	6:45 am 7:00 am
Waukegan	7:15 am 7:30 am
Chicago, Madison, Kansas and	7:45 am 8:00 am
Waukegan	8:15 am 8:30 am
Chicago, Madison, Kansas and	8:45 am 9:00 am
Waukegan	9:15 am 9:30 am
Chicago, Madison, Kansas and	9:45 am 10:00 am
Waukegan	10:15 am 10:30 am
Chicago, Madison, Kansas and	10:45 am 11:00 am
Waukegan	11:15 am 11:30 am
Chicago, Madison, Kansas and	11:45 am 12:00 am
Waukegan	12:15 am 12:30 am
Chicago, Madison, Kansas and	12:45 am 1:00 am
Waukegan	1:15 am 1:30 am

*Daily. Daily except Sunday. *Except Saturday, Sunday only.